



18228

Mag. St. Dr.

P

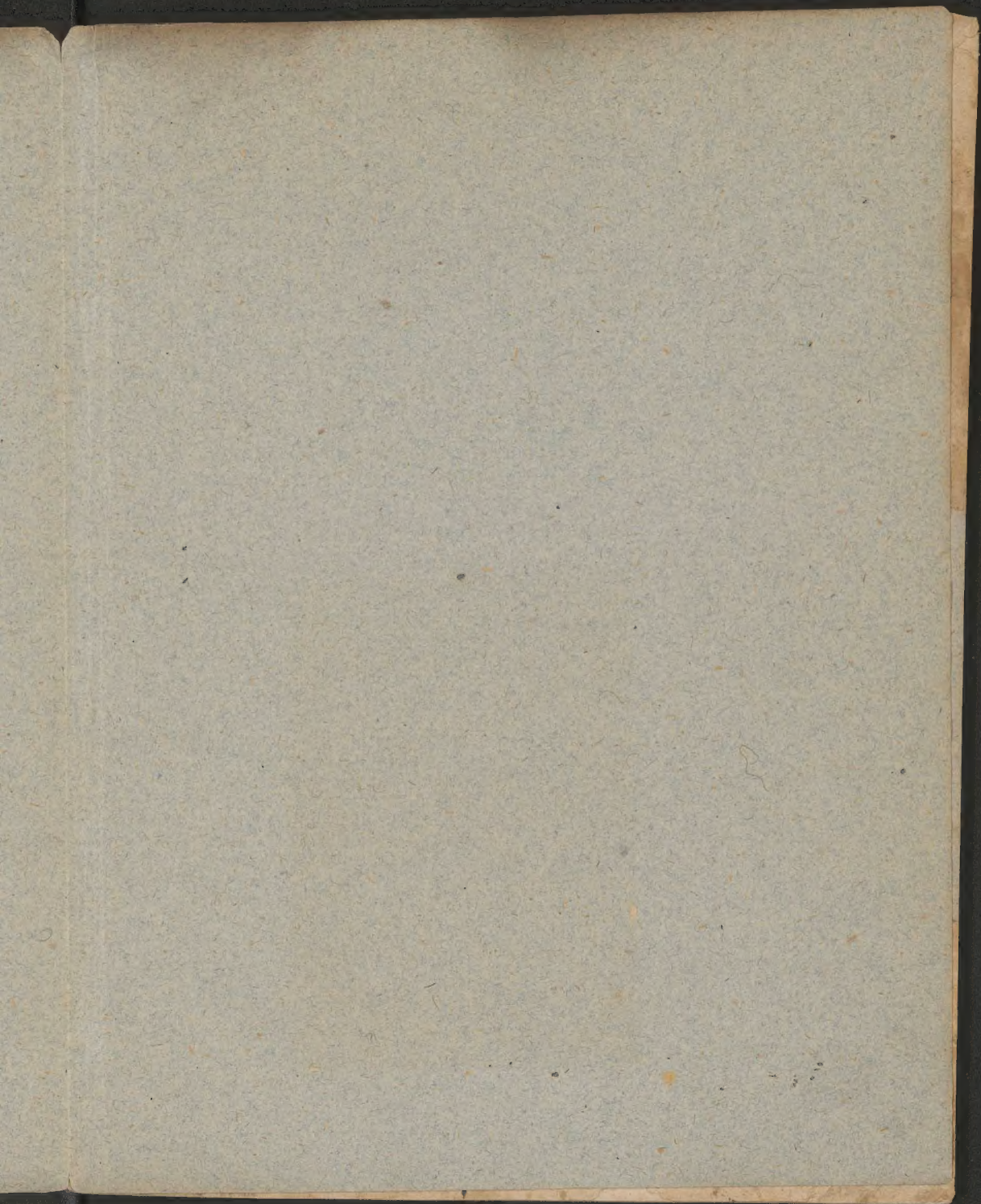
Starowolskiego A. Simona: Wielki
ze Książki wielki Herold.
Kraków. 1642.

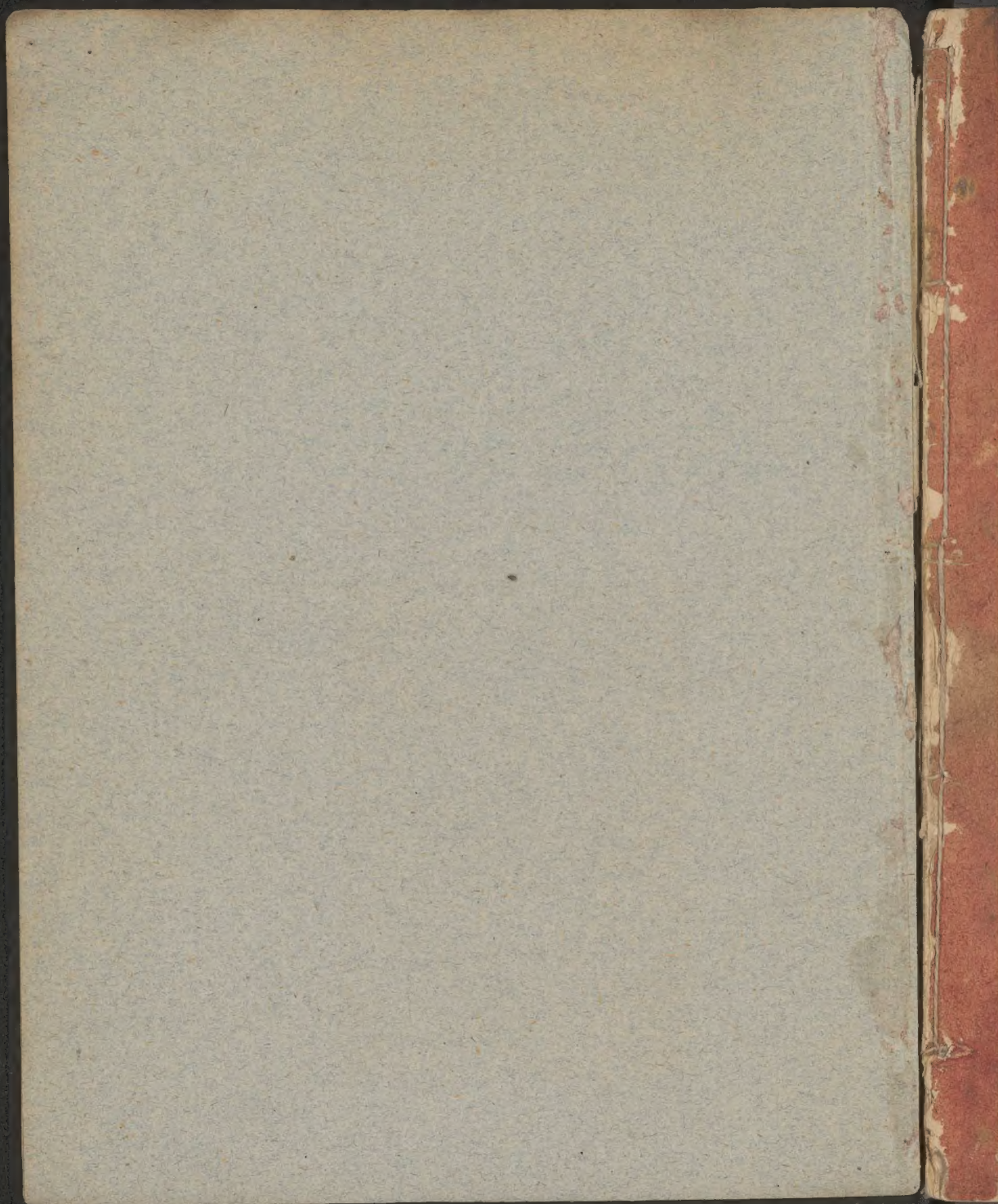
PANEG. et VITAE

Polon. 4^oN^o 1192



XI- 7- 4- 8-





Wielkiego Korabiu
WIELKI SERNIK
PRZEKŁADANIE PRACAT
IE MOSC

X. IAKVB
ZADZIK
BISKVP KRAKOWSKY
XIAZESIEWIERSKIE.

W Kazaniu

X. SIMONASTAROWOLSKIE
KANTORA TARNOWSKIEGO.

Czasom Potomnym
V K A Z A N Y.

W KRAKOWIE,
W Drukarni Krzysztofa Schedla, I. K. M. Typog.
Roku Páńskiego, 1642.

praco oparow. a p. Tab. Monast. XI. 7. 4. p. b.

D I V V S
H I E R O N Y M V S

*Epistola 43. super illud D. Pauli ad
Timoth cap. 3. Si quis Episco-
patum desiderat &c.*

T Anta debet esse conuersatio, & eru-
ditio Pontificis Vt omnes motus &
egressus, & vniuersa eius opera notabilia
sint, veritatem mente concipiat, & eam
toto habitu resonet, & ornatu: vt quic-
quid agit, quicquid loquitur, doctrina
sit populorum.



Jasnie Oświeconemu, Przewielebnemu

X I A N O W I

IE^o MOSCI

X. MACIEIOWI

ŁVBINSKIEMV,

ARCYBISKVP OWI

G N I E Z N I E N S K I M V

**Legato Nato, Primati, atque primo Re-
gni Poloniae Principi.**

Zacnie Przewielebnym Jch MM.

X. I A N O W I

TARNOWSKIEMV

ARCHIDYAKONOWI

K R A K O W S K I E M V,

Włocławskiemu, y Wárszawskiemu

K A N O N I K O W I.

X. I A N O W I
R O M I S Z O W.
S K I E M V,
P R O B O S Z C Z O W I Ł A.
S K I E M V,
S C H O Ł A S T Y K O W I K R A.
K O W S K I E M V,
G n i ę z n i e n s k i e m u, y Ł ę c z y c k i e m u
K A N O N I K O W I.

X. Ł V K A S Z O W I
Z D R O I O W.
S K I E M V,
K r á k o w s k i e m u, y S e n d o m i e r s k i e m u
K A N O N I K O W I.

X. A L E X A N.
D R O W I
B R Z E S K I E M V,



KANONIKOWI KRAKOW-
SKIEMU,

Archidyakonowi Zawichostskiemu,
Scholaſtykowi Sedomierskiemu,

SEKRETARZOM IE^O K. M.

E X E K V T O R O M

T E S T A M E N T V

Wielkiego Biſkupá,

Wielkiego Senatora,

IE^O M S C I

X. I A K V B A

Z A D Z I K A.



*Adry Author Horologij Prin-
cipum, mądrze bårzo nápi-
ſał, iż wſyſcy wielcy ludzie, dla-
tego reſolucyą ſwoią do odprá-
wiania rzeczy nieśmiertelności godnych
biorą, a nie tylko ſátęgi rozmaite y kłopoty
ponoſzą, ale też y majątności ſwoie, y z dro-
wie ſámo nákoniec toią; aby przy zaſługach*

Dio
Græcus
scriptor
lib. 2. de
Audacia

u Páná Boga, który y namnieyſzy z czynek do-
bry obficie barzo ludem uſławi, mogli też
na tym ſwiecie, u potomnych wiekow mieć
za ſwoie cnoty wyſokie, godna pochwałę: y
nieuſtająca pamiątkę. Tak Drusus Germa-
nicus, icko ſwiadczy Dio, ile razy zwoy-
ſkiem przeciwno nieprzyjacielowi wycho-
dził *Omnium illustrium virorum, qui in
Italia ſepulti erant monumenta viſitare
ſolitus erat.* A gdy go pytano czemu by to
czynił? odpowiedział, iż patrząc na groby
tak wielkich Bohatyrow, ktorzy dla Oyczy-
zny wielkie odwagi ochotnie czynili, brał
ſerce na nieprzyjaciela, y mężny animus na
weſytkie trudności y prace dla Rzeczy poſpo-
litey, aby też mógł po śmierci między niemi
być policzonym. *Vehementer enim ani-
mum ad cædendos hoſtes incitat, dum
quis ſui memoriam futuris ſæculis ſe reli-
cturum cogitat.*

A że więkſza ieſt kaźdego pamiątka w ro-
dzaju naſępującym po nas, kiedy ię kto ży-
czliwym piorem zaleci, niżeli, kiedy ie me-
me kamienia, y ſtruktury w ſpamiętanie wy-

ſwiad-

świadczaia, aboli iego ymowne zsta, śmiercielnym zgromadzeniom naszym in funere opowiedaia, Parum siquidem prodest res maximas gerere, si scriptore, cuius illæ calamo, etiam postquæ ore celebratæ sunt, illustrentur, careant. Dla tegoż Wielkiego Biskupa naszego, wielkie y w kościele Bożym, y w Rzeczyposp.: uważaiać, nie dosyć iest, aby przy pogrzebie tylko były od mądrych krasomowców chwalone; ale tego trzeba barzo, żeby y potomnym czasom były pismynau czonymi zalecone. Inde enim oritur posterii, cupiditas imitandi.

Lubo tedy seria Annalium commendatio, podiętych dla Ojczyzny trudow ZADZIKOWYCH nigdy niezamilczy, iednakże aby y w kościele Pańskim pobożności iego pamiatka niegasnęła, to czegom był świadom, y czego WM. moi MM. PP. świadkami iestcie, w tym prostym Kazaniu moim krótko namieniłem, prolixiozem scribendi capum, mędrszym p. sárzom, y świadomszym żywota iego domownikom zostawiać.

Aiehy mi kto niena wi sny (gdyż żaden człek

Horol.
1. 2. cap.
18.

Paulus
Manut.
lib 11.
Epist.

Przemowa.

bez przyjaciela y nieprzyjaciela nienayduie
się) przeciwnego czego nie zarzucił, WM.
moim MM. PP. iako Exekutorom ostatniey
woli nieboſcykowſkiej. Dobroncom reputa-
cyei tego, ten moy ſkrypt ubogi oſtaruię, y pod
protekcya oddaię. Vniſzenie proſzac WM. la-
śnie Oſwiecony Młczy X. ARCYBISKV-
PIE, iako totius Cleri Primatem & Regni
primum Principem, abyś mię WM. moy
M. Pan naniſzego ſługę Nieboſczykowſkiego
pod miłoſciwą Protekcya ſwoię przyiawſzy,
y Jch MM. PP. Conexekutorom zaleci-
wſzy, za ſługę ſwoiego uniſzonego znać raczył.
Ktory niſki moy pokłon WM. moiemu Mi-
łoſciwemu Pánu y Pátronowi oddaię, ná
tey nowey godnoſci omnia fauſta & votiua
opto.

Jllm. ac Rndiff. Celf. V^a

Tákże WM. moich MM. PP.

*humillimus cliens, & indignus apud
Deum Exorator*

*SIMON STAROWOLSKI
Cant: Tarn: m p.*



KAZANIE

O Pożności żywota, y śmierci,
Przewielebnego niegdy

Y wieczney pamięci godne

SENATORA,

IE^o MSCI

X. I A K V B A

Z A D Z I K A,

BISKUPA KRAKOWSKIEGO,

XIĄŻĘCIA SIEWIERSKIEGO.

Fuit Magnus secundum no-
men suum. Eccles 4.



Jeli ten zwyczaj Kzymianie sta-
rzy/Chrześcianie w Pánu Bogu
mili/ iż ludźi dobrze zasłużonych
Oczyznie/ przyozdabiali tym ty-
tułē/ że ich zwáli Wielkimi: lubo to z nich kto-

litarch.
a Pomp.

ry w d'iele rycerskim wielkość meśtwá swego
pokazał; lubo też wielkość mądrości w rządze-
niu Rzeczypospolitey. Tak o tym Plutarchus
daie świadectwo. Romanorum priscos, non
solum qui præclara confecerunt bella, sed eos
etiam, qui Rempublicam consilio, virtutibusq;
decorarunt, Magni cognomento sæpè exorna-
uisse constat. Stad naprzod Waleriusa onego
názwali Wielkim/ ktorzy pospolstwo zaburzo-
ne naprzeciwno Szlachcie y Senatorowi ma-
dra rada swoia vspokoit. Potym Fabium Rul-
lam qui diuites quodam ex libertis genitos e
lenatu amouit Potym Pompeiuzá y innych/
ktorzy mieczem Państwo Rzymskie ná rózne
części swiata rozpzeszczemili byli/ iako o tym
mácie w Historiach swietych.

Lecz y Kościół S. Katholicki/ nie chcący
sie od tak chwalebneho zwyczaju pokazowac
roznyim/ meżow tych/ ktorzy abo cudowna
swiatobliwoscia abo też wysoka nauka/
Chrześcianstwu wszytkiemu swiećili/ Wiel-
kimi podzis dzien nazywa/ y ná wieczna iay
ozdobe/ á nam náprzykład Magni cognomen
apponit. A tak we wszytkich piśmách Kościel-
nych zowiemy. Gregorium Maguum, pierwsze-
go tego imienia Papieża Rzymskiego. Basilium
Magnum Biskupa Cezaryjskiego. Antoninum
Magnum, Pustelnika Egiptjskiego. Calsianum
Magnum, Zakonnika Reguly S. Benedykta.

Alber-

Albertum Magnum, wzonego Żakonu Domi-
nikańskiego Scriptorę/ y innych wielu bärzo/
ktorzy ábo pobożnością żywota/ ábo piśmy
swoiemi/ y opowiadaniem Ewangeliey/ Ko-
ściół Pański za dni swoich zdobyli.

Miedzy ktorými/ możemy też słusnie po-
liczyć/ y tego świeżo zmarłego Pasterza nasze-
go/ ná ktorego teraz ciało patrzymy/ wielkie-
go niegdy Biskupa/ tey przezacney Dyoccezy-
ey Krakowskiey X. IAKUBA ZADZIKA, Wiel-
kiego w Rzeczypospolitey naszej Senatora/
ktory do innych przymiotow sobie od Pana
Boga danyh/ iż był z przeżyżenia Bostiego/
ná krzcie IAKUBEM nazwany/ Fuit Magnus se-
cundum nomen suum. A że był w sukcessey
vrzedu Apostolskiego posadzony ru ná Káthe-
drze Stanisława S. gdzie tak wiele ludzi za-
cnych y światobliwych siedziało/ Fuit maxi-
mus in salutem electorum Dei, tak iáko niegdy
IESVS Naue po Moyżeszu godności Proroc-
kiey/ starając sie o zbawienie dusz powierz-
ny h sobie/ według powinności y obowiązku
tego zbawiennego imienia IESVS, y przewożac
ie do onego portu szczęśliwości nieśkończoney
w tey Wawie Kościoła ś. mając y sam za Herb
Wawemorską ktora po Staropolsku Kora-
biem zowiemy/ y będąc w nim gotowym/ Ex-
pugnare insurgentes hostes, vt consequeretur
hæreditatem Israhel. Aby zwyciężywszy ná tym

Ecclef.
46.

Matth. 5.

świecie/ iako na morzu iakim wszytkie rozboyniki duszne y cielesne/ mogli dopłynąć z nami dziedzictwá w królestwie niebieskim; gódzie y Patron iego święty Apostol IACOBVS Maior, z pokolenia Izraelskiego/ przemieszkawa za desertem zbawicielowym/ w te słowa na wszytkie wierne swoje wydałym. Qui fecerit & docuerit, hic magnus vocabitur in regno celorum.

S. Max.
Hom. 39.
quæ est 2.
de S. Eufebio Ver.
collensi.

Na dzisieyszym tedy Kazaniu listom naszym pokaze/ iako Biskup nasz zmarły był Wielkim y w Kościele/ y w Rzeczypospolitey; nie tylko z mądrey porady/ y nauki swoiey/ ale też y z uczynków światobliwych/ y godnych nieśmiertelney pamięci. Siquidem virtutum eius gratia non sermonibus exponenda est, sed operibus comprobanda.



Martin.
Crom. in
Orat. funeb.
Sig. I.

Pamięć nasz Historyk Polski/ Martinus Cromerus, Biskup Wąrmieński/ chwalać na pogrzebie światobliwego Króla Sigmunta I. wysoke enoty/ y prawnie troiemyśle postęptki iego/ tych słow do wszytkich synów Koronnych zączywa/ y mówi: Magnorum virorum, & excellenti virtute præditorum laudes celebrare, apprimè utile est vitæ hominum & necessarium; vt & illis, quoad fieri potest, pro meritis suis gratia referatur, & cæteri habeant, vnde virtutis & laudis exempla

pe-

petant & quoad bene merendum de suis incitentur. Bärzo to/ powiada/ iest rzecz potrzebna ludzi Wielkich w Kościele Bożym/ y Oyczyźnie/ pisiny mądrymi wychwalać; bo tak y onym za ich prace y odwagi wielkie/ wdzięczność pokážuiemy powinna/ y drugim dáiemy pobudkę do podobnych cnot/ y naśladowania przodków swoich. A co naywiększą/ pamiątkę ich podaíemy potomnym wiekom/ aby wiedziáno iákiemí kro cnotami zarábiał sobie na sławę na świecie y na nieśmiertelną Koronę u Pána Boga.

Przetoż y Biskupá nášego/ nieśmiertelney pámieci godne^o K. IAKUBA ZADZIKA, Wielkiego niegdy Sekretarza/ Wielkiego potym Kanclerza/ á nakoniec Wielkiego Oyczyzny Senatora/ mądre wyroki/ y godne postępti/ náprzykład potomnym czasom/ słusznie barzo wystawiać mamy. Qui gubernaculum fidei viriliter tenens anchoram spei, tranquilla iam in statione composuit, & plenam caelestibus diuitiis, & aeternis mercibus nauem optato in littore collocavit: Ktory vrodziwszy się w wierze S. Kátholickiey y dotrzymawszy iey możliwym sercem aż do ostatniego skonu/ nádzieie obiecaneý od Zbawiciela nagrody wiernemu robotnikowi/ w szczęśliwości wiekuiştey dostąpił/ zawiózszy tam pelen swoý Korab/ cnot świętobliwych/ y zasług godnych wiekuiştey korony.

S. Maximus
Hom.
ss. quest. 2.
de S. Eusebio

Io. Chryf.
Hom. 16.
in Matth.
post med.

Żawſze bowiem tych wyſoſkoſci cnotami
Pan Bóg obdarza/ ktorych na wyſoſkie godno-
ſci wystawia/ Et illas ab eis virtutes requirit,
quæ maximè ad multorum salutem procuran-
dam neceſſariæ ſunt atque vtilis.

A że każda cnota tym wdzięcznieyſza bywa im-
ſie w zacnieyſzym domu náyduie/ tedy też y
Przewielebnemu Biſkupowi naſſemu/ wielka
pomocą na każdym placu było zacne vrodzenie
iego/ że ſie vrodził w domu Korabitow/ nie
tylko w Sieradzkim Woiewodztwie/ abo
Koronie naſſey Polſkiey/ ale we wſzytkim pra-
wie Chrzeſcianiſtwie zawołanym. Zwłaſzcza
gdy ſobie wſpomiemy na Przewodnego onego
Primaſa Oyczyzny naſſey Jana Laſkiego/
Arcybiskupa Gnieźnieńskiego/ y na wielkich
onych woioownikow Hieronima/ Staſiſława
y Olbrychta/ Woiewodow Sieradzkich.
Także y na innych wielu Senatorow y Prze-
wodnikow ziemſkich/ tegoż Herbu K O R A B zaży-
wających. O ktorych ſmieie to powiedziec
możemy/ w Kroniki y Herbarze naſſe wey-
ſzawſzy/ iſz omnes illi in generationibus gentis
ſux, gloriam adepti ſunt, & in diebus ſuis habē-
tur in laudibus. Et nomen eorum vivit in gene-
rationem & generationem.

Ecclef. 44

Abowiem bydz Szlachcicem z vrodzenia
ieſt to bydz wielkim czlowiekiem/ nie tylko w
nas w Polſzcze/ ale też y po wſzytkim ſwiecie.

Tal

Tak y o Jobie S. piśmo święte mowi/ iako
siedmdziesiąt Elumaczow wytładaiz/ Erat il-
le nobilis inter eos qui a solis ortu A zaś vulga-
ta editio tak ma Erat ille vir magn⁹ inter omnes
orientales Był powiada Job s. zacnym Szlach-
cicem y przednim między wszytkimi ludzmi
we wschodnich krajach/ a że iednym słowem rze-
ka/ wielkim człowiekiem. Czemuz? Odpowia-
da Didymus s. dla tego prawi/ iż siedl z pofo-
lenia Abrahánowego/ Genere clarus inter o-
mnes prædicatur, quoniam secundum carnem
ex Abrahamo ducebat Originem.

Didym.in
Cate. Gie.
in Job.
cap. i.

Żtad y nášego Biskupa zmarłego/ patrząc
ná iego wysokie cnoty/ y wysoka godność/ słus-
żnie z vrodzenia Szlachectwie° stani pochwa-
lic możemy: a zwłaszcza teraz quando nec lau-
dantem adulatio mouet, nec laudatum tenet
clatio. Ale owšem iż wszytkim do wysokiey go-
dności pnaćym sie/ świeża ztad pobudka be-
dzie y przykład znémienity barzo. Ponieważ
cniemi postępami swemi tak w oczu wszytkiey
Wyczyzny prawię wieś swoy y lata przepedził/
vt generis sui claritatem in comparabili gloria
superaret, & acceptam a maioribus lucem, ita
nouo virtutis splendore cumulareret, vt etiam si
nobilissimæ familiæ decora non protulisset, sum-
mum ipsæ tamen suæ genti ornamentum esse po-
tuisset.

S. Max.
Hom. 39.
de S. Eu-
lebio.

Andr. Na-
uger: in
fun. Lau-
red.

Powtore pochwalić możemy Przewiele-

bnego

bnego Biskupa naszego z głębokiej nauki/ y do
 świadczoney w oboymu prawie/ świeckim y
 duchownym vmieietności/ ktoreyiesmy sie na
 Sądach/ Kancelarzstich/ Relacynych/ Sey-
 mowych/ Duchownych/ y przy stole iego na-
 słuchali/ gdy o rozmaitych materiyach z ludźmi
 biegłymi w naukach różnych rozsądnie bårzo
 dyskurował. Gdy sentencye swoje/ rozmaite-
 mi Authoramikomprobował/ tak recentime-
 moria; & tanto cum vigore animi; iakoby ie te-
 raz dopiero w Authorach czytał. Nie darmo te-
 dy Astrea laurea w Paryżu był ozdobiony kie-
 dy sie wczyl bo nie tylko nam Polakom był oz-
 doba/ y filarem Oyczyzny wzgledem mądro-
 ści swojej/ ale y tamta Akademia przezacna/
 nie mniej iako y nasza Krakowska/ cieszyła się
 z tego iż tak wielki człowiek z ich ćwiczenia
 wyszedł.

Wspomniacie sobie iako na Seymach wshyt-
 ká Koroná cum attentione in solita iego Sen-
 tencyi słuchowała/ iako Poselska izba y Senat
 wshytel przezacny/ v niego sessye swoje mie-
 wali/ iako szukali rady zdrowey Oycyznie od
 niego. Pamietać iako na Seymikach qui pu-
 blicum bonum amabant do niego/ iako do Oy-
 cę/ po poradę przychodzili/ iako sami Uaia-
 śnie yhy Krolowie nasi w każdey się sprawie/
 abo vstnie/ abo listownie owego doktądali; i-
 ko wszyscy przednieyszy in Republica tak z Ko-

rony/ iako y z wielkiego Kiestwa Litewskiego/
na każdym wálnym zieżdzie/ ab ore illius pen-
debant.

Przetoż poſi Polſk Polſk bedzie/ Wiel-
kiego Biſkupa naſzego imia nigdy nie zaginie/
Non recedet memoria eius, mowi Eccleſiaſtic-
us & nomen eius requiretur à generatione in
geneeationem.

Cap. 39.

Beda wspominać ZADZIKA, kiedy tru-
dność iaka na Rzeczpoſpolitą przypadnie; be-
da pragnąć mądroſci iego/ kiedy zdrowey ra-
dy Wyczyznie (quod Deus auertat) nie będzie
ſſawalo. Abowiem teraz świat z chytrzał
bárzciey niżeli z mądrzał/ wiele rádniey do ſwe-
go pożytku mierzą/ niżeli do całoſci Rzeczy-
poſpolitey. Przetoż ſłuſznie Grzegorz ſ. mowi:
Huius mundi ſapientia eſt, cor machinationibus
tegere, ſenſum verbis velare, quæ falſa ſunt, ve-
ra oſtendere, quæ vera ſunt falſa demonſtrare.

D. Greg.
l. 10 cap.
16. in cap.
12. lob.

Nie tak naſz Przewielebny Biſkup czynił/
y nie náto dowcipu danego ſobie od Pána Bo-
ga y náuki zażywał/ aby mą miał bydź ciężki ko-
mu w Wyczyznie/ ábo pomieſzawſzy práwá y
porządęk Rzeczypoſpolitey iak w odmiecie ryby
ná ſie łowił/ á potym z kontemptem y krzywdą
bliźniego ſaſtum ſuum przed wſzytkiem i poſá-
zował. Ale ná to mądroſci wdzieloney ſobie
od Pána Boga/ y náuki zażywał/ aby był mogli
pro ſua conditione & authoritate, intermiſſam

Stan: fl.
Rescius
Epist 18

in Regno disciplinam, proiectam æquitatem, oppressam veritatem, afflictam Ecclesiæ dignitatem, aduersus omnem licentiam, iniuriam, mendacium, violentiam, quotidie magis ac magis tueri.

A dla tegoż z cudzey ziemi wróciwszy sie/ y swoje nauki odprawivszy/ do Dworu sie zaraz udał/ y przy wielkich niegdy w Oyczyźnie naszej Pieczetarzach Macieju Pstrokońskim y Wawrzyncu Gebickim czas nie mały bawiac sie/ in genij sui specimen tanquam in theatro aliquo Patriæ vniuersæ pokazał. Zaczyn y Prælaturami wielkimi/ y Sekretaryą wielką od światey pamięci Krola Zygmunta III. był ozdobiony. Na ktorym urzędzie iako sie przez lat trzynasćie sprawował/ iako y Panu/ y wszytkim obywatelom był miły/ łatwo z tad osadzić/ iżeście go trzecim Pieczetarzem zwali. A kiedy wyżej postąpił tedy z iego grzeczności/ iako by wlochaiać sie/ żartescie sobie czynili/ pytając sie/ komu też Żadziłostwa dadzą.

Był tedy nie tylko wielkim Sekretarzem według urzędu swego/ ale też y Wielkim człowiekiem w Oyczyźnie/ dla wielkiey roztropności y wielkich cnot swoich. Lecz że nie tu miał mieć kres swoy/ Magnus & à natura ipsa ad honestatem conformatus animus eius, starał sie aby był mogł wyżej postąpić. Debet enim vir bonus & doctus, atque ad res gerendas mul-

tis

is virtutibus instructus appetere, vt quàm maximè proſit mortalium generi, vt qui ſciat non ſe ſibi natum eſſe, ſed amicis, Patriæ, & Religioni.

Andr. Me-
drenius li.
de Morib.
cap. 18.

Proſił tedy o Biſkupſtwo Chelmińskie/ y dano mu. A tak też uczynił był Patron iego ſwięty IACOBVS Maior; Proſił Chryſtuſa Pána przez matkę ſwoją/ aby był mógł z bratem ſwoim Janem ſ. ſiedzieć/ ieden na lewicy a drugi na prawicy/ przy boku Pańskim. A lubo to im Pan odmówił był tego/ mówiąc: że niewiecie o co proſicie/ dał im to iednak za czasem/ y nie tylko ich Apoſtołami poczynił/ ale też miał ich za naprzędniejszą kochanki ſwoje. Bo Janowi ſ. dał ſiedzieć podla ſiebie przy oſtatej wieczerzy/ y uſnać na pierſiach ſwoich Boſkich. A Jakubowi ſ. okazał chwałę ſwoją na gorze Thabor.

Wymawia go tedy Autho: Imperfecti operis, iż nie z ambicyey to uczynił/ że ſie ſtarał być przy boku Pańskim/ ale z doſkonalej bogomyślności/ iż życzył ſobie kroleſtwa niebieſkiego/ ktorego wſzyſcyſmy pragnąć powinni. Nō dicimus igitur quia recte mater petijt, ſed hoc dicimus, quia non terrena, ſed cæleſtia filijs ſuis optabat. Tak też y o Przewielebnym Biſkupie naſzym rzec możemy/ kiedy ſie o Sekretarza naprzód/ a potym o Pieczęć ſtarał/ aby przez te ſtopnie do Biſkupſtwa/ y do Senátorſkiej godności miał wſtep/ gdzie wielkie ſą okazy

Hom. 35.

do zasługi królestwa niebieskiego; lubo y ną
tych przerzeczonych vrzedach eximia inprimis
censetur esse de Republica & Ecclesia Dei be-
nemerendi ratio. Dlategoż mowiemy. Opus
borum desideravit, quia non terrena sed cæle-
stia optabat.

Serm. 32
in cant.

Iul. Cæ-
sar. lib. 2
de Bello
Gallico.

D. Aug.
lib. Con-
fess.

A że z tamąd nawyższy stołek y zacnieyszą
Kathedre potym postąpił/ nie gani mu tego s.
Bonawentura / mowiac : Tales magni, au-
dent, quia magni sunt. Nie wzdrygaia sie na
łopoty/ że wiecey dusz paść potrzeba / y wie-
cey poddanych rządzić/ ale na to patrza / iż wie-
cey tym przysługi sobie y Pána Boga ziedna-
ia. Facilia autem ex difficilimis animi magnitu-
do reddit.

Kiedy Augustyn s. pragnął niebieskich
pokarmow zażywać/ myślać sobie o oney E-
wangeliey Homo quidam fecit coenam magnā.
Alie mu powiedziano z nieba Cresce & mandu-
cabis, trzeba pierwey wrość/ y bydź wielkim/
toż dopiro cie przypuszczą do stołu Pańskiego.
Bo tam owego drobiazgu co to nie wrosli w
cnoty wielkie/ ale ieno zaczawszy odstąpili od
nich/ a wdali sie wшыtkim sercem za światem/
nie przypuszczą. Hæc coena dicitur magna, quia
magnus Dominus, id est, Deus Trinitas: quia
magnus ibi est seruator, id est, Christus, transi-
ens enim ministrabit illis: quia magna fercula,
id est, gaudia æterna: demum quia magni con-

uiuæ,

uiuæ, mowi Hugo Cardinalis. Wielcy tedy tam
tylko będą przypuszczeni do stołu Pańskiego/ y
doskonali w cnoty święte.

Przewielebny Biskup nasz/ lubo inż był
wielkim Sekretarzem/ y wielkim Kancelerzem
potym/ na Chelminskim Biskupstwie vsiad-
szy/ niechciano go iednak w chorobie iego za-
wołać do tego wielkiego bankietu do nieba/ aż-
by był wrost ieszcze większym w cnoty święte/
na większe Biskupstwo postąpiwszy. A lubo to
y na Chelminskim siedząc nie poslednieyszymi
kwitnął cnotami/ sed in simplicitate seruauit
innocentiam, in charitate concordiam, mode-
stiam in humilitate, diligentiam in administrati-
one, vigilantiam in adiuuandis laborantibus,
misericordiam in fouendis pauperibus, in defen-
denda veritate constantiam in disciplina seueri-
tate censuram. A dał przykład z siebie gestym
w tamtey Prowincyey Haretykom pobożnie
iako na Biskupa przynależało żyjąc/ y do pobo-
żnego życia Kapłany Diecezyey swojej napo-
minając/ y kościoły ich wizytując. Dał wize-
runek cudzoziemcom miłości Chrześcijańskiej/
Moskwa/ y Szwedy do pokoju prowadząc/ y
żeby sie krew Chrześcijańska dla ich vporu nie
lala zobopolnie/ po dwaćroć przymierze z nie-
mi zawierając. Dał przykład skromności y po-
wagi stateczney wszytkim/ ktorzy go znali/ tak
w mowie iako y w odprawowaniu namnię-

In cap. 14.
Lucz.

Venerab.
Beda ser:
18. de San-
ctis.

Io. Chryf.
Hom : 15.
in Matth.
post med.

ſzey rzeczy/ nie ſurowoſci ani na domowniſi/
ani na poddane/ábo obwinione przed ſobą/nie
poſtázuje. Qui enim manſuetus eſt ac mode-
ſtus, & miſericors & iuſtus, non intra ſe tantum-
modò hæc rectè facta concludit **mowi pieknie**
Chryzoſtom ſ. verum in aliorum quoque vtili-
tatem præclaros hos faciet effluere fontes.

Dlategoż co niekiedy ſ. Grzegorz Názyáo
neński na zálecenie ſ. **Bazyliuſá wielkiego Bi**
ſkupá nam podał **Orat. 2.** toż ſia weryfikowało
w náſzym **W. Páſterzu**. Proficiebat Saluator
vt ætate ita etiam ſapientiá non quod hæc in illo
incrementum caperent (quid enim eo quod á
principio perfectum erat perfectius eſſe poſſit?)
ſed quod hæc paulatim detegerentur & eluce-
rent. Eodem modo **Baſilij** virtutem eo tempore
non incrementum ſed maiorem operationem
accepiffe arbitror, vberiore materiam ſubpe-
ditante, poteſtate. **Bo y gdy Náiaſnieyſzy Krol**
náſz Pan Miłoſciwy/ po ſmierci S. pámieci
Brata ſwego Kárdynala/ Biſkupſtwo Krasz
kowſkie raczył iemu konſerowac / wzgląd
ſwoy **Pánſki** májac ná iego wielkie in Eccleſia
& Repub. merita, zá wola **Boża** idac/ ktora
peculiariter in Cordibus Principum, operatur
Cor Regis in manu Dei eſt. **Acceptował** nie dla
intraty ktora miał pinguiorem, ále aby miał
wiekſzy plác exercende virtutis, gdyż iako **Am-**
broży ſ. powiedział : Omnes magni, omnes

ſub-

sublimes montem ascendunt, non vestigijs corporalibus, sed factis sublimioribus.

Wielkim był nasz Przewielebny Biskup siedząc na Káthedrze Chelminstkiej/ wysokié nosił Honory na sobie. Wielkich Monarchow oczy obrocil był na sie/ Swietey pamięci Krola ZYGMUNTA III. na ktorego sie dworz schował/ y od ktore^o iáko od mądrego Sás lomona wielkich sie cnot nauczył. Potym szesłowie nam Pánuiącego WŁADYSLAWA IV. waleczne^o Krola. Nuż Theodora Cárá Moskiewskiego/ Achillesa Swedzkiego/ Adolpha Gustawa/ Krola Angielskie^o/ y sławnego Krola terażnieyszego Fráncuskie^o Ludwika XIII. ktorzy wszyscy wzáiemnie pókoim prágnać onez mu traktowanie páktow przez listy swoje zlecáli/ iego w tey mierze rostopności vfalli/ y zátať pracowite záwarcie pókoim w Prusiech y w Moskwie dziekniac mu/ záciágali go y ná dalszą pracę do Kolna/ aby był powszechny pókoy we wszytkim Chrzesciánstwie záwárt/ iáko o tym listy od rożnych Krolow do niego pisáne świadcza. Etenim quia castitatis pollebat vigore, quia abstinentiæ gloriabatur angustijs, quia blandimentis erat præditus lenitatis, omnium civium in Deum prouocauit affectum. Ze sie nie wrowadził Affektami/ ze rostopza żadna sie nie báwil/ ze y zbytecznych bankietow niestroil/ ze z kazdym sie mile rozmowil/ ze każda sprawo

S. Ambr.
lib. 5. C6
ment: in
Lucę cap.
6.

S. Max.
Homil. 39.

ro=

roftropnie odprawił/ obrocił był Pan Bog ser-
cá przerzeczonych Monárchow do niego y
wszystkich ludzi co go znali/ y posadził go był ná
náywyższym Stółku/ áby go miłowáli/ áby
nań wszyscy pátrzyli/ á vznamáli cnoty iego/
iáko Fuit Magnus secundum nomen suum.

Lucz 1. O Chrystusie Pánie/ Archányot Gabry-
el/ powiedział Naswietzhey Pánnie/ Erit ma-
gnus coram Domino. Nie dla tego że sędł ze
krwie króla Dáwida/ ze krwie tak wielu Pá-
tryárchow y Prorokow/ ále że miał bydź wiel-
ki w oczách Boga Oycá swóiego/ dla zasług
które czynił zá naród ludzki/ náture ná sie ludz-
ką przyiáwszy. A tak to wykláda Hugo Car-
dinalis. Erit magnus coram Domino, quia ma-
gnæ & altæ vitæ fuit. A święty zaś Ambroży te
słowa vważáiac/ káżdego człowieká rozumie
bydź wielkim/ y godnym bántietu Chrystuso-
wego/ ktorykolwiek ieno będzie wielkiemi cno-
tami ozdobiony. Est coram Domino magnitu-
do animi, magnitudo virtutis.

D. [Ambr.
& Cat. S.
Thom.
ibid.

Náš tedy Przewielebny Biskup/ lubo był
wielkim y w Kościele Bożym/ y w Rzeczypo-
spolitey siedząc ná Káthedrze Chelminskiej/
tu iednak vrost ná Biskupstwie Krakowskim/
y tu dostąpił kresu wielkości swóiey. Który
dopędzímşy/ poşedł do stólu Chrystusowego/
gdzie tylko magni conuiuæ zásiádaia/ iáko tro-
che wyżej z Hugoná Kárdynalá powiedzieli-
şmy.

Jakoż

Jakoż tedy rost do Krolestwa niebieskiego
 będąc na Biskupstwie Krakowskim / y rost Ab-
 stinentiâ rei alienæ, frugalitate rerum acquista-
 rum, liberali largitione rerum propriarum, ad-
 ministratione iustitiæ diligenti, vigili curâ Ec-
 clesiæ Dei & Reipublicæ atque demum patienti
 supportatione ægritudinis continuæ.

Wstąpiwszy bowiem naprzód na to Ká-
 thedre Krakowską / nie wziął miodłogo szelagá
 złamanego od Approbacyey przywileiow / aby-
 to tak wiele set dzierżawcow vprzywileiowa-
 nych od Antecessorow iego ktorzy praw swo-
 ich confirmacyey potrzebowali od niego. Nie-
 wziął nigdy suppliki od poddanego kiedy wnie-
 co złota ábo srebrá włożono / według zwyczá-
 iow dawnych / ale kázal káżdemu swoje złoto
 názád wziąć / y tak zagubil v siebie ten nieprzy-
 stoiny zwyczaj / na inszych dworách iz chłoptá
 nieprzypuszczano z suppliká bez czerwonego
 złotego. Ale pomniac na one słowa Psalmisty
 świętego : Et munera super innocentem non
 accepit. to co mu sumnienie kázalo / bez wzię-
 tu żadnego uczynił / y weyżrzał w sprawę ka-
 żdego zpilnościá. A kiedy kto co zawinił / wine-
 nan na postrách raczey niżeli na staranie pie-
 niężną złożył. Bowiem iá odpuszcil záwse v-
 bogiemu / á tedy było co wziąć / trzecią część
 pospolicie kázal wziąć miástu / na popráwe
 murów ábo Szpitalá / áboli też Katuszá. A

tedy mu ieden z kápłanow domowych dwa/ dziesięć czerwonych w iedney suppliance/ a czter- dziesięć talerow w drugiey od obwinionych poddanych przymosi/ prosiac aby nakazane im siedzenie w wieży odpuścił/ niechtiał ich przy- iac/ a kazawszy im oddać/ tego dniowym sie- dzeniem w wieży ich skarał. A potym napom- niawszy iako Ciec/ káskawie ich do domow swoich puścił; ktorzy zdaniem wszytkich/ y ro- cznego więzienia godni byli.

Co sie tytze pomiarkowanego życia iego/ tak był skromny/ żeby Biskupiey godności/ ro- zszkurnymi zbytkami nie zinazał/ tak był hojny/ żeby Senatorstwiey godności/ ktora miał pri- maniam in vilipendium niepodał. Miał dosta- tki/ a nie pokazywał sie z niemi/ iedno tam/ gdzie była tego potrzeba/ to iest na zieżdzie iá- kim publicznym/ y przed Cudzoziemcami. Nie bożcił powinnych/ bo wszystko co miał/ miał z chleba Chrystusowego/ na vbogie fundowa- nego: ale na náucę y na służbę każdemu z nichłożył/ aby nie zebrali/ y nie wdali sie ad malas artes. Nie rozdawał pochlebcom/ ktorzy przy każdym dworze zwykli sie wiec bawić/ ale każ- demu co mu służył czasu swego & secundum merita zupełnie zapłacić kazał. A tym co sie mieli do náuk pocciowych/ lubo mu nie byli po- krewnemi/ przystoynie do cudzey ziemie nakła- dał/ skromności każdego náuczając/ y przykła-

dy dając tak z czasow terażnieyszych/ iako y z
 czasow przeszłych. Z terażnieyszych/ iż niemal
 wszyscy kopy sukcia/ ktorzy zmlodu nauczyli
 sie żyć rozrzutnie/ lubo to do wielkich w Oyczy-
 znie godności przyszli/ y czasu przygody nie
 mieliby iey czym ratować. Z dawnieyszych zaś
 sie czasow/ iż tak od wiekow w każdym Pań-
 stwie bywało/ że gdzie sło o reputacya abo o
 całosc Oycyzny/ tam każdy obywatel Rzeczy-
 pospolitey/ naywiełszą odwagę męctwości
 swojej czynił. Hæc ratio ac magnitudo animo-
 rum in maioribus nostris fuit, vt cum in priuatis
 rebus, suisq; sumptibus minimo contenti, tenui-
 ssimo cultu viuerent, in Imperio atq; in publica
 dignitate omnia ad gloriam splendoremq; reuo-
 carent. Quæritur enim in re domestica conti-
 nentiæ laus, in publica dignitatis.

Cic. pro
 L. Flacco

Przetoż cokolwiek zbioru swego mogł
 mieć/ chował na wszelaką przygodę Oycyzny/
 chował na ozdobę Aktow publicznych/ cho-
 wał na fundacye różne/ tak Kościołom/ iako y
 Szpitalom/ iako w Testamencie swoim di-
 sponował. Hoc enim naturam non obscure v-
 nicuique indidisse cernimus, vt natali solo velit
 cupiatque quàm maximè.

Io Clo-
 buc. Orat.
 ad lo Za-
 mosc.

Lecz y za żywota ięscze/ hoynie opatrzył
 Bursa Jeruzalem w ktorey mieszkał czas nie-
 mały ucząc się w Sławney Akademiei Krá-
 kowskiej. Opatrzył summa znaczną potrzeby

przyšley da Pan Bog Kanonizacyey Kan-
 tego Swietego/ do ktorego miewał osobliwe
 swoje nabożeństwo. Poczynił fundusze we
 wszystkich prawie Kościołach co przedmiesznych
 w Polsce. Fundował suknie na ubogie w
 Szpitalach nędzy miejscach. Wymuro-
 wał Kościół w Drużbinie Oyczyźnie swojej/
 y apparatusami opatrzył przystoynie. Dał sum-
 mę znaczna na wymurowanie Kościoła Ka-
 tholickiego w Kałowie/ gdzie pierwey niezbo-
 żność Tryanśka kwitnела. Szczał y w Siecie-
 chowku Kościół murować/ na ktorego do-
 czenie sumy pieniężną odkazał. Dawał i almu-
 żny za żywota hojne do Klasztorów różnych
 gdziekolwiek ieno przyiechał/ ale tak żeby tego
 nikt nie wiedział/ nikt nie chwalił/ iedno sam
 Sedzia żywych y umarłych. Rozdał y po
 śmierci sumy znaczne na miejsca różne za dusze
 swoje/ dlugi wszystkie poddanym odpuszcł/ kro-
 rych hojną prawie ręką czasu drogości za-
 kła-
 dał. A że każda cnota/ dopiero post funera cre-
 scit, tedy też y almużny iego/ teraz kiedy już jest
 w grobie/ odezwą się między ubogimi iako by-
 wały hojne/ Et eleemosynas illius enarrabit
 omnis Ecclesia Sanctorum.

Ecclef. 31.

Niewspomni tu kosztu nie oszacowanego
 prawie na poprawę/ Biskupstwa/ na okupo-
 wanie stacyi żołnierskich/ na budowanie dwor-
 ców y solwarków/ na murowanie pałaców

Warto

Warszawskich y Kleckiego. Z których ieden na
Pieczętarze Koronne/ Duchowne zapisał/ drugie
dla ozdoby y wczasu Biskupow Krakow-
skich wystawił/ pomniac na one mowe Cassy-
odora s. iż Talis Dominus esse creditur quale
eius habitaculum comprobatur. Nitorem liqui-
dem & splendorem in ædificijs ac vestimentis
feruare, apud omnes gentes decori ducitur; ex-
cedere autem in iisdem modum turpitudinis lo-
co reputatur.

Cassiod:
cap. 2.Io. Hein-
desleinus
in Somnio
Zamoscij

Co sie tienie Sadow/ y sprawiedliwosci
czynienia kazdemu/ tak w Duchownym iako y
Swieckim prawie/ nasluchala sie go nie tylko
Diocesis ta przezacna/ ale y wszytki Korona
prawie/ gdy iego Dekretami y ci sie nawet kon-
tentowali/ co sprawy swoje przegrawali. Bo
to na oko widzieli/ iż sprawiedliwie y wwa-
żnie barzo rozsądzil/ a Sapiens non odit manda-
ta & iustitias iako Ecclesiasticus powiada/ chy-
ba człowiek złośliwy/ przewrotny/ y nieboja-
cy sie Pana Boga. Wielu iednak Oycowstym
napomnieniem swoim na droge sprawiedli-
wości świętey naprowadził. Wielu pilnemi
wizytami naprawił/ a iako s. Marimus mo-
wi: & per longam incuriam peccati labe reso-
lutos, & quadam lepræ contagione perfusos, ca-
stigationibus, & exortationibus expiando, Deo
in se operante, mundavit.

Ecclef. 31.

S. Maxo
Hom. 5.

O Rzeczypospolitey y o Kościele Bożym

iać miał staranie/ stać śmiać każdy wyba-
czyć może/ iż żadne^o Seymiku/ żadnego Sey-
mu/ żadnego zjazdu publicznego nigdy nieo-
puścił. A nawet y w Testamentie swoim tego
dolożył/ iż dla wstawniczych zabaw Rzeczypo-
spolitey/ nie miał kiedy swoich rzeczy domo-
wych rewidować/ y sporządzić; dla tego ie o-
gulem wiernemu kasałkowi Eksekutorow Tes-
tamentu swojego zlecił/ aby dobrze za dusze ie-
go uczynili. Mogł słusnie zażywać słow S.
Ambrożego/ który 1^o pist. 135. o sobie piše. Ob-
diuersas curas quas nostræ seruitutis necessitas
habet vix mihi paucissimæ guttæ temporis stil-
lantur quas alijs rebus si impendero, contra of-
ficium meum mihi facere videor.

Abowiem wzajem o kościelnych prarogá-
tywách y wolnościách/ iakoweby miał pieczo-
lowanie; świadkami są conatus iego na Sey-
mach czynione/ y protestacye do różnych gro-
dow wnieszone/ gdy się co contra immunitates
Ecclesiæ działo/ świadkami są Haretycy sami/
którzy o dobrą kościelną z Plebany przed nim się
sądziłi. Świadkiem znieśienie Aryánizmu
Rakówskiego/ y sprawa Zboru Wileńskiego
Kalwińskiego. A na koniec świadkami są listy
Oycá świętego samego/ y Kardyńalow ro-
żnych/ ktorými mu powielekroć dziękują za tá-
ką żarliwość domu Bożego/ y proszą aby wpo-
mnożeniu chwały Bożej nieustawał/ lubo już

na zdrowiu s'chodził y prawie umierał. Ipse enim quotidianus defectus corruptionis, quid est aliud, quam quædam prolixitas mortis. **Tkwiaty mu w oczach słowa Pawła s. 2. Corinth. 11.** Præter illa quæ extrinsecus sunt instantia mea quotidiana sollicitudo omnium Ecclesiarum. **A**lubo mogło mu na myśl przychodzić/ iako niekiedy s. Augustynowi/ który wolalby był in secessu żyć/ niżeli tumultuosissimas perplexitates causarum alienarum pati de negotijs sæcularibus vel iudicando dirimendis, vel interveniendo præcidendis, ale to myśl wybiłał słowami tegoż s. **Doktora dalsze.** Quem tamen laborem non sine consolatione recipimus pro spe vitæ æternæ, vt fructum feramus cum patientia.

Dlategożże Imperatorem stantem oportet mori, iako ieden madyr Cesarz o swoim wrzędzie powiedział/ tedy też y nasz Biskup Przewielebny tak w nieposobności zdrowia swego na bole żadne nie wryskując wstawnie pracował/ ne mors eum otiosum inuenisset. **A**o Rzeczypospolitey na łóżku leżac w Warszawie/ z Ich MM. Pany Senatorami/ y Pany Posłami wstawnie konferował. **A** na rezydencyey mieszkając/ aby każdy miał swoje nieodwołczną sprawiedliwość/ y w chorobie naywiekszej na łóżku sady zawsze odprawiał. **A** kiedy już przychodził czas rozłączenia sie iego z tym mizernym światem/ Verbum misit Dominus in

Gerg. Homil. 37. in Evangel.

laia 9.

la-

Iacob & cecidit in Israel. Pierwszego P. Bog posłał gońca do niego aby się gotował/ choroba nad zwyczaj większa/ iako po wielkiego sługę swojego/ y tak zaraz wpadł Przewielebny nasz Patriarcha IACOB. Gdy bowiem cały dzień z wielką swoją sátygą na Sadach straszył/ w wieczor poczał się gorzej mieć/ y zagnęgo Korabiu swoje°/ także y Kościół Bożego Styr z refu swoich wpuścił.

Jako bowiem widzicie iż Kościoły podługowano budować na kształt łodzi/ y te rozdzielają budynek kościelny Nauis maior & Nauis minor po łacinie zowią/ to jest/ mniejszym y większym chorem/ tak tym materjalnym budyńkiem/ dają znać ludziom prostym/ iż płynącym nam przez morze tego mizernego świata do portu oney szczęśliwości niebieskiej/ niemają przewozu bezpieczniejszego iedno Kościół s. y wiara Kátholicka. Bo inne Sekty y wiarki/ w Korytach dzinrówych puszczają się przez to morze/ y toną skłaradnie/ a Kościół nasz Kátholicki przewozi bezpiecznie iako w Ołrećie iafim. Ecclesia siquidem quæ nunc militat Catholica nostra, nihil aliud est, powiedział wielki Biskup. Horologij Principum author, quàm nauis in altum & impetuosum mare prouecta, quæ quo acrius oppugnatur, hoc erectiore velificatur supparo.

Horol. lib
I. cap. 9.

Tego tedy Ołretu Kościół s. Sterni-
kiem

kiem napierwszym y naprzednieyszym iest Biskup Rzymiski Papież/ a drudzy wszyscy Biskupi Vicarijiego. między ktoremi Przewielebny też Biskup nasz nieposlednie miejsce trzymając/ miał nad to OKRĘT za Herb dawnych Przodków domu swego/ ktory Starzy Polacy nazywali Korabiem/ y był między Herbowemi swoiemi teraz nayprzednieyszym.

Ze tedy y Kościół ś. zdobył będąc w nim Sternikiem/ y Família swoje/ będąc między swoiemi Senatorem naywiększym/ cieszył się z tego y stan Duchowny wszytek y Oyczyzna wszytką/ iż Fuit magnus secundum nomen suum. Lecze to grzechy nasze sprawnia/ iż nam Pan Bog z Oyczyzny ludzi Wielkich bierze/ do chwały swoiey kiedy ich napilniey/ y nam wszytkim daie ślad przestroge/ abyśmy się poprawiali/ po ki plagi iakiey na nas niepusci/ tedy y tego Wielkiego Biskupa/ y Wielkiego Senatora nam wziąć raczył/ żebyśmy obnażeni za śmiercią jego ze zdrowey rady/ byli gens absq; Deut. 32. consilio & prudentiâ.

Tak bowiem y w domach naszych widzimy/ iż gdy chłopiec ma izbę wmiatać/ tedy o sobom zacnieyszym mowi/ wstapcie z izby byście się nie przykurzyli. Podobnym sposobem y P. Bog/ kiedy ktore Państwo chce skarać/ aby nie patrzyli na kłopoty Oyczyzny swoiey także tymczasem wstapować z te^o światą/ ktorzy Oyczy-

Sap. 4.

znamiłowali/ iako Medrzec powiada: Placita erat Deo anima illius, propter hoc properauit educere illum de medio iniquitatum.

Alle że prawdziwa iest przypowieść Poety onego/ ktory powiedzial Præsentem virtutē odimus, sublatam quærimus, Inuidi, dlategoż wielkość cnot y zasług Przewielebnego Biskupa naszego/ tak w Kościele Bożym/ iako y w Rzeczypospolitey/ nie może bydź rozeznana iedno za czasem po śmierci iego. Pięknie to wważył Ioachimus Abbas, pisząc na owe dwanaście kamieni drogich/ z ktorych zrobione są bramy Jeruzalem niebieskiego/ gdy o trzecim w porządku kamieniu Calcedoniusie rzeczonym powiada/ iż znaczy Jakuba s. Większego. A ten kamień ma natura taka/ iż gdy go w izbie kto w kładzie/ tedy niema gląnsu w sobie żadnego/ ale kiedy go wyniesie na podwórze/ tedy przy słońcu y masei niebieskiej/ dziwny gląns y resplendencya czyni. Habet fulgorem sub dio, nō in domo

Haym :
Dedic :
templ.
Append.

Przewielebny nasz Biskup IAKVB ZADZIK, nosząc na sobie imię zacne Wielkiego Apostoła IAKVBA s. był iako Calcedonius kamień/ po ki żył na tym świecie y mieszkał w pałacach/ nie mógł bydź poznany co za zacność miał w sobie/ bo częścią zazdrość/ częścią nienawiść/ częścią też niewdzięczność ludziom oczy zaślaniała. Ale teraz sub dio kiedy go z pa-

lacu

Iacu wyniesiono na mazarach/ kiedy stął przed
Słońcem Sprawiedliwości Chrystusem I E-
Z V SEM, kiedy go on nie dojrzały okiem śmier-
telnym color niebieski oświecił/ to dopiło każ-
dy widzi/ iako to był Wielki Biskup/ iako Wiel-
ki Senator y miłośnik Oyczyzny. A potomne
wielki im daley w lata poyda/ tym barziesy wiel-
kości cnot iego dziwować sie beda / ktora iako
mądry Lipsius powiedział/ Magis ac magis post
funera crescit

Konczę tedy mowa moia słowy Pávła ś.
ktory Prowincye Mácedonskie/ y Gra dzie
wszystkie obiechawszy/ gdy w mieście Ephezie
Chrześcían wszystkich zegnał odieżdżając do
Jeruzalem/ te słowa do nich mowił. Nauczam
was Ewangeliey Pána Chrystusowey/
iako mi Duch S. rozkazał/ y gotowem był za-
calosc wasze zdrowie swoje položyc/ ktory-
chem w żadney rzeczy nie wskódzil/ żyjąc z pra-
ce rąk moich. Teraz odieżdżam od was do Je-
ruzalem/ z kąd poyde iako mi Duch S. oznay-
mił/ na różne persekucye/ na maki/ y na śmierć/
Et vos faciem meam amplius non videbitis.

Aktor. 20.

Przewielebny Biskup nasz/ z blisko prze-
szłego Seymu/ ktory sie w Septembrze od-
prawował/ z Wárszawy odieżdżając/ wszyst-
kich Senátorow Koronnych y wielkiego K.
Lite wstiego/ temi słowy zegnał/ podobno sie
tuż z sobą nie obaczemy. Amplius non videbitis

Aktor. 20.

faciem meam vos omnes. Záchowalem si-
 wam iáko bonum ciuem decebat, nikogo do-
 wćipem tym/ ktorym miał od Pána Boga nie
 ofutiwáiąc: nikogo potencyá swoią nie op-
 prymuąc/ nikomu przez Háyduki abo kozaki
 ná Seym iádąc w wioskách nieplácąc/ ale
 z grośń swego y wysługi swoiey skromnie ży-
 iąc/ ale we wszytkim pro posse meo vsługuąc/
 wszytkim dobrze czyniąc/ ponieważ tak sam P.
 I e z v s powiedział raczył/ iż Beatius est magis
 dare, quam accipere. Przeto prośbe was nie-
 zámominaycie mie/ á proście Pána Boga za
 mie.

Al iáko Dzieie Apostolskie piśa/ iż słyśac
 takie żegnánie Páwła swietego/ wszyscy plákac
 poczel/ oblápiając go zá szye/ y życząc mu od
 P. Boga wszelkiego błogosławienstwa/ pro-
 wádzili go do okretu/ w ktorym miał iáchac/
 Magnus autem fletus factus est omnium : & pro-
 cumbentes super collum Pauli osculabantur eū.
 Et deducebant eum ad Nauem.

Tak też y Przewielebnego Biskupa náśze-
 go/ bárzo zchorzáłego po Seymie wszyscy że-
 gnáli/ zżalem wielkim niesposobności zdrowia
 iego/ y Król Je° III. sam Pan náś Młciwy/
 y Senat iego Przeswietny/ y z izby Poselskiej
 co celnieysze persony/ pilnemu staraniu iego po-
 lecając Nauem Reipublicz. Ale y my domo-
 wnicy iego/ nie bez pláczu wielkiego rozsta-

wáli-

walifiny się z nim/ wtedy też Okret rzadzenia
 Kościoła świętego opuściwszy/ y zaczął Sa-
 milia Korabitów swoich/ wsiadał na Okret
 wiary s. Katholickiej/ które przez wszystkie
 wieki swoje żarliwym był Stojem y Promo-
 porem/ aby w nim iako wierzył y wfał/ mógł
 trzeptynać ad portū aternitatis, y stanąć przed
 Najwyższym Kościoła swojego Rządzcą y
 Pasterzem Chrystusem I E Z V S E M.

Przetóż jeśli go jeszcze iaka niedostatkowość
 na drodze zatrzymała/ proszę was wszystkich
 Słuchaczów moich/ abyście pokornym sercem
 wszyscy do Zbawiciela naszego za nim west-
 chneli/ mówiąc: Iuste Iudex ultionis, Donum
 fac remissionis, Ante diem rationis. Al on za tą

tą nabożną modlitwą waszą/ Gloriam à


Domino tanquam dispensator fidelis,

& villicus utilis consequetur.

A M E N.



S. Hil. Cō-
 ment. in
 Matth.
 cap. 26.



A P P R O B A T I O.

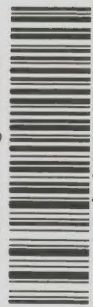
EGO IACOBVS VSTIENSIS S. Th. & I. V. Doctor ac Professor necnon Ordinarius per Diocesim Cracouien: librorum Centor, Concionem, sub titulo MAGNÆ NAVIS MAGNI NAVCLERI, pro funere Illustriss. ac Reuerendiss. DD. IACOBI ZADZIK Episcopi Cracouien: Ducis Seueriæ: in diuino cultu deuotioneque singulari erga Diuos Regni huius Tutellarares Zelosissimi, pro Ecclesiæ Catholicæ, integritate Reipub. salute perquam solliciti; Senatoris Consilij grauitate, promptitudine, perspicaciâ, felicissimi, disertissimi, literarum literatorumque Mæcenatis liberalissimi, egenorum parentis desideratissimi, ab Admodum Reuerendo D. SIMONE STAROVVOLSIO Ecclesiæ Collegiæ Tarnouien: Cantore, conceptam, mihiq; ad reuendendum oblatam legi, Huic, tanti Antistitis virtutum sublimitatem nullo æuo intermoriturum fideliter edisserenti, & Magnanimis ad imitandum, cæteris suspiciendum, ceu quoddam Archetypon exhibenti, facultatem prodeundi in lucem concedo.







Biblioteka Jagiellońska



stdr0010399

